

Piesi przodem

29 października 2018

Londyn ma być najbardziej na świecie przyjaznym miastem dla pieszych. Władze dokonają tego m.in. poprzez wydłużenie trwania zielonego światła na pasach.



Jak podaje portal Miasto2077.pl, Walking Action Plan to rewolucyjne zmiany, które oznaczają, że zrównoważony model transportu jest dla miasta priorytetem. Już cztery lata temu rada Londynu zdecydowała się na wydłużenie zielonego światła na pasach. Później przyszedł czas na rowerzystów, którym światło świecić miało póki jadą przez skrzyżowanie. Wówczas miasto sięgnęło po prostą technologię wykrywania rowerów dojeżdżających do świateł i podtrzymywania dla nich zielonego.

Teraz ten sam model będzie wykorzystany w przypadku samochodów, tylko z nieco inną funkcjonalnością: zielone dla aut pojawi się dopiero, gdy detektor wykryje zbliżający się samochód. W opcji domyślnej priorytet pozostanie po stronie pieszych. Na początek zmiana ta zostanie wprowadzona na dziesięciu skrzyżowaniach

Na innych skrzyżowaniach dla zaoszczędzenia czasu pieszym zostanie użyty system Split Cycle Offset Optimisation Technique, który wykrywa osoby podchodzące do pasów. Dzięki

temu będzie można skracać cykl świateł, aby szybciej przeszli na drugą stronę ulicy.

Zmiany mają być szersze, a przy tym długoterminowe, bo też i cele są dalekosiężne. Sięgają 2041 roku. Do tego czasu władze miasta chcą, aby mieszkańcy co najmniej 20 minut dziennie chodzili pieszo. Co więcej, udział tzw. zrównoważonego transportu (czyli spacerów, jazdy na rowerze i podróży transportem publicznym) ma wzrosnąć z obecnych 62 do 80 proc.

Zdjęcie: [Free-Photos](#) (CC0)

Źródło: [NowyObywatel.pl](#)